



SKAŁA

CZWARTA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU - LAETARE

31 MARCA 2019

11(413)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



OTO SŁOWO PANA

Ojcie zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem Ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem; uczyni mnie choćby jednym z najemników. (Łk 15, 18 – 19).

IV Niedziela Wielkiego Postu to dzień bardzo szczególny dla naszej parafialnej wspólnoty. Po pierwsze, to niedziela laetare, której odmienny kolor szat liturgicznych uświadamia nam połowę naszych wielkopostnych zmagani i wyrzeczeń oraz zbliżanie się Triduum Sacrum – najważniejszych dni w całym roku liturgicznym dla każdego ucznia Chrystusowego. A po drugie, jest to wyjątkowy czas łaski i działania Ducha Świętego dla nas z racji rozpoczynających się dziś rekolekcji parafialnych. Wołamy wspólnie w modlitwie o otwartość na natchnienia Ducha Świętego dla ks. Janusza – naszego tegorocznego Przewodnika na drodze wzrastania do świętości

i dla nas – uczestniczących w ćwiczeniach duchowych.

Słowo Boże, które dziś rozważamy, jest dobrze nam znane: to ewangeliczna przypowieść o Miłosiernym Ojcu i dwóch jego synach: marnotrawnym i teoretycznie porządnym... Zawsze skupiamy się w rozmaitych rozważaniach na problemach syna marnotrawnego; czasami nad służalczą postawą drugiego syna, wypełniającego bez miłości obowiązki zlecone przez ojca; a jakże potrzeba nam dziś rozważyć pełną miłości i cierpliwości postawę ojca, będącego odbłaskiem cech Boga Ojca. Dlatego właśnie mottem przewodnim naszych rozpoczynających się rekolekcji wielkopostnych ma być zwrócenie się do Ojca, gdyż On zawsze czeka... Bóg ma czas dla Ciebie. A czy Ty znajdziesz czas dla Boga i dla siebie samego, aby zbliżyć się do Niego i poobcować z Miłosiernym w atmosferze miłości i szczęścia?

ks. Konrad

EWANGELIA NA CO DZIĘN

31 marca 2019 - Czwarta Niedziela Wielkiego Postu

(Łk 15, 1-3.11-32)

1 kwietnia 2019 - poniedziałek

dzień powszedni

(J 4,43-54)

Po dwóch dniach wyszedł stamtąd do Galilei. Jezus wprawdzie sam stwierdził, że prorok nie doznaje czci we własnej ojczyźnie. Kiedy jednak przybył do Galilei, Galilejczycy przyjęli Go, ponieważ widzieli wszystko, co uczynił w Jerozolimie w czasie świąt. I oni bowiem przybyli na święto. Następnie przybył powtórnie do Kany Galilejskiej, gdzie przedtem przemienił wodę w wino. A w Kafarnaum mieszkał pewien urzędnik królewski, którego syn chorował. Usłyszawszy, że Jezus przybył z Judei do Galilei, udał się do Niego z prośbą, aby przyszedł i uzdrowił jego syna: był on bowiem już umierający. Jezus rzekł do niego: Jeżeli znaków i cudów nie zobaczycie, nie uwierzycie. Powiedział do Niego urzędnik królewski: Panie, przyjdź, zanim umrze moje dziecko. Rzekł do niego Jezus: Idź, syn twój żyje. Uwierzył człowiek słowu, które Jezus powiedział do niego, i szedł z powrotem. A kiedy był jeszcze w drodze, słudzy wyszli mu naprzeciw, mówiąc, że syn jego żyje. Zapytał ich o godzinę, o której mu się polepszyło. Rzekli mu: Wczoraj około godziny siódmej opuściła go gorączka. Poznał więc ojciec, że było to o tej godzinie, o której Jezus rzekł do niego: Syn twój żyje. I uwierzył on sam i cała jego rodzina. Ten już drugi znak uczynił Jezus od chwili przybycia z Judei do Galilei.

2 kwietnia 2019 - wtorek

dzień powszedni

(J 5, 1-16)

Było święto żydowskie i Jezus udał się do Jerozolimy. W Jerozolimie zaś znajduje się sadzawka Owczka, nazwana po hebrajsku Betesda, zaopatrzona w pięć kruzganków. Wśród nich leżało mnóstwo chorych: niewidomych, chromych, sparaliżowanych. Znajdował się tam pewien człowiek, który już od lat trzydziestu ośmiu cierpiał na swoją chorobę. Gdy Jezus ujrzał go leżącego i poznał, że czeka już długi czas, rzekł do niego: Czy chcesz stać się zdrowym? Odpowiedział Mu chory: Panie, nie mam człowieka, aby mnie wprowadził do sadzawki, gdy nastąpi poruszenie wody. Gdy ja sam już dochodzę, inny wchodzi przede mną. Rzekł do niego Jezus: Wstań, weź swoje łoże i chodź! Natychmiast wyzdrowiał ów człowiek, wziął swoje łoże i chodził. Jednakże dnia tego był szabat. Rzekli więc żydzi do uzdrowionego: Dzisiaj jest szabat, nie wolno ci nieść twojego łoża. On im odpowiedział: Ten, który mnie uzdrowił, rzekł do mnie: Weź swoje łoże i chodź. Pytali go więc: Cóż to za człowiek ci powiedział: Weź i chodź? Lecz uzdrowiony nie wiedział, kim On jest; albowiem Jezus odsunął się od tłumu, który był w tym miejscu. Potem Jezus znalazł go w świątyni i rzekł do niego: Oto wyzdrowiałeś. Nie grzesz już więcej, aby ci się coś gorszego nie przydarzyło. Człowiek ów odszedł i doniósł żydom, że to Jezus go uzdrowił. I dlatego żydzi prześladowali Jezusa, że to uczynił w szabat.

3 kwietnia 2019 - środa

dzień powszedni

(J 5,17-30)

Żydzi prześladowali Jezusa, ponieważ uzdrowił w szabat. Lecz Jezus im odpowiedział: Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam. Dlatego więc usiłowali żydzi tym bardziej Go zabić, bo nie tylko nie zachowywał szabatu, ale nadto Boga nazywał swoim Ojcem, czyniąc się równym Bogu. W odpowiedzi na to Jezus im mówił: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego. Albowiem to samo, co On czyni, podobnie i Syn czyni. Ojciec bowiem miłuje Syna i ukazuje Mu to wszystko, co On sam czyni, i jeszcze większe dzieła ukaze Mu, abyście się dziwili. Albowiem jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również i Syn ożywia tych, których chce. Ojciec bowiem nie sędzi nikogo, lecz cały sąd przekazał Synowi, aby wszyscy oddawali cześć Synowi, tak jak oddają cześć Ojcu. Kto nie oddaje czci Synowi, nie oddaje czci Ojcu, który Go posłał. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto słucha słowa mego i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne i nie idzie na sąd, lecz ze śmierci przeszedł do życia. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że nadchodzi godzina, nawet już jest, kiedy to umarli usłyszą głos Syna Bożego, i ci, którzy usłyszą, żyć będą. Podobnie jak Ojciec ma życie w sobie, tak również dał Synowi: mieć życie w sobie

samym. Przekazał Mu władzę wykonywania sądu, ponieważ jest Synem Człowieczym. Nie dziwcie się temu! Nadchodzi bowiem godzina, w której wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą głos Jego: a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny - na zmartwychwstanie potępienia. Ja sam z siebie nic czynić nie mogę. Tak, jak słyszę, sądzę, a sąd mój jest sprawiedliwy; nie szukam bowiem własnej woli, lecz woli Tego, który Mnie posłał.

4 kwietnia 2019 - czwartek

dzień powszedni

(J 5,31-47)

Jezus powiedział do Żydów: Gdybym Ja wydawał świadectwo o sobie samym, sąd mój nie byłby prawdziwy. Jest przecież ktoś inny, kto wydaje sąd o Mnie; a wiem, że sąd, który o mnie wydaje, jest prawdziwy. Wysłałście poselstwo do Jana i on dał świadectwo prawdziwe. Ja nie zważam na świadectwo człowieka, ale mówię to, abyście byli zbawieni. On był lampą, co płonie i świeci, wy zaś chcieliście radować się krótki czas jego światłem. Ja mam świadectwo większe od Janowego. Są to dzieła, które Ojciec dał Mi do wykonania; dzieła, które czynię, świadczą o Mnie, że Ojciec Mnie posłał. Ojciec, który Mnie posłał, On dał o Mnie świadectwo. Nigdy nie słyszeliście ani Jego głosu, ani nie widzieliście Jego oblicza; nie macie także słowa Jego, trwającego w was, bo wyście nie uwierzyli w Tego, którego On posłał. Badacie Pisma, ponieważ sądzicie, że w nich zawarte jest życie wieczne: to one właśnie dają o Mnie świadectwo. A przecież nie chcecie przyjść do Mnie, aby mieć życie. Nie odbieram chwały od ludzi, ale wiem o was, że nie macie w sobie miłości Boga. Przyszedłem w imieniu Ojca mego, a nie przyjęliście Mnie. Gdyby jednak przybył kto inny we własnym imieniu, to byście go przyjęli. Jak możecie uwierzyć, skoro od siebie wzajemnie odbieracie chwałę, a nie szukacie chwały, która pochodzi od samego Boga? Nie mniemajcie jednak, że to Ja was oskarżę przed Ojcem. Waszym oskarżycielem jest Mojżesz, w którym wy pokładacie nadzieję. Gdybyście jednak uwierzyli Mojżeszowi, to byście i Mnie uwierzyli. O Mnie bowiem on pisał. Jeżeli jednak jego pismom nie wierzycie, jakżeż moim słowom będziecie wierzyli?

5 kwietnia 2019 - piątek

dzień powszedni

(J 7,1-2.10.25-30)

Jezus obchodził Galileję. Nie chciał bowiem chodzić po Judei, bo żydzi mieli zamiar Go zabić. A zbliżało się żydowskie święto Namiotów. Kiedy zaś bracia Jego udali się na święto, wówczas poszedł i On, jednakże nie jawnie, lecz skrycie. Niektórzy z mieszkańców Jerozolimy mówili: Czyż to nie jest Ten, którego usiłują zabić? A oto jawnie przemawia i nic Mu nie mówią. Czyżby zwierzchnicy naprawdę się przekonali, że On jest Mesjaszem? Przecież my wiemy, skąd On pochodzi, natomiast gdy Mesjasz przyjdzie, nikt nie będzie wiedział, skąd jest. A Jezus, ucząc w świątyni, zawołał tymi słowami: I Mnie znacie, i wiecie, skąd jestem. Ja jednak nie przyszedłem sam od siebie; lecz prawdziwy jest Ten, który Mnie posłał, którego wy nie znacie. Ja Go znam, bo od Niego jestem i On Mnie posłał. Zamierzali więc Go pojmać, jednakże nikt nie podniósł na Niego ręki, ponieważ godzina Jego jeszcze nie nadeszła.

6 kwietnia 2019 - sobota

dzień powszedni

(J 7,40-53)

Wśród słuchających Go tłumów odezwały się głosy: Ten prawdziwie jest prorokiem. Inni mówili: To jest Mesjasz. Ale - mówili drudzy - czyż Mesjasz przyjdzie z Galilei? Czyż Pismo nie mówi, że Mesjasz będzie pochodził z potomstwa Dawidowego i z miasteczka Betlejem? I powstało w tłumie rozdwojenie z Jego powodu. Niektórzy chcieli Go nawet pojmać, lecz nikt nie odważył się podnieść na Niego ręki. Wrócili więc strażnicy do arcykapłanów i faryzeuszów, a ci rzekli do nich: Czemuście Go nie pojмали? Strażnicy odpowiedzieli: Nigdy jeszcze nikt nie przemawiał tak, jak ten człowiek przemawia. Odpowiedzieli im faryzeusze: Czyż i wy daliście się zwieść? Czy ktoś ze zwierzchników lub faryzeuszów uwierzył w Niego? A ten tłum, który nie zna Prawa, jest przeklęty. Odezwał się do nich jeden spośród nich, Nikodem, ten, który przedtem przyszedł do Niego: Czy Prawo nasze potępia człowieka, zanim go wpierw przesłucha, i zbada, co czyni? Odpowiedzieli mu: Czy i ty jesteś z Galilei? Zbadaj, zobacz, że żaden prorok nie powstaje z Galilei. I rozeszli się - każdy do swego domu.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE



Czwarta niedziela Wielkiego Postu jest tradycyjnie początkiem rekolekcji parafialnych w naszej parafii. Potrwają one do najbliższej środy. Temat tegorocznych rekolekcji brzmi: „Zwróć się do Ojca, On ciągle czeka”. Nauki rekolekcyjne wygłosi dla parafian ks. Janusz Diament.

Organizowanie rekolekcji nakazuje Kodeks Prawa Kanonicznego. Kanon 770 tego Kodeksu stanowi: „Proboszczowie zgodnie z zarządzeniem biskupa diecezjalnego powinni w pewnych okresach organizować to przepowiadanie, które nazywa się rekolekcjami i świętymi misjami”. Natomiast uchwała XLII Synodu Płockiego wskazuje, że „Misje powinny odbywać się w każdej parafii przynajmniej raz na 10 lat, a rekolekcje (przynajmniej trzydniowe) – corocznie w okresie Adwentu i Wielkiego Postu.” (kan. 276 § 1).

Pojęcie „rekolekcji” pochodzi z języka łacińskiego od słowa „re-colligo”, oznaczającego „znowu zbierać, przyjmować, odzyskać”. Inne źródła wskazują, że pojęcie to wywodzi się od łacińskiego słowa „re-colo”, które oznacza „na nowo uprawiać, znowu czymś się zajmować, przywrócić, jeszcze raz rozważyć”. Jak wskazuje więc sama nazwa, rekolekcje są po to, aby na nowo coś rozważyć. Tym czymś jest generalnie nasze życie, a przede wszystkim

relacja z Bogiem, relacje z innymi ludźmi, czy też stosunek do samego siebie. Jest to więc czas odnowy duchowej, do której mogą się przyczynić m.in. nauki rekolekcyjne, ale również spowiedź, Komunia św., czy też modlitwa, post i jałmużna.

Temat tegorocznych rekolekcji „Zwróć się do Ojca, On ciągle czeka” jest zbieżny z orędziem na Wielki Post 2019, które przygotował i wygłosił papież Franciszek. Ojciec święty przypomniał m.in., że „<<Wielki Post>> Syna Bożego polegał na tym, że wyszedł On na pustynię, aby wprowadzić stworzenia na nowo do tego ogrodu komunii z Bogiem, który był wcześniej niż grzech pierworodny”. Jednocześnie papież zaapelował: „Niech nasz Wielki Post będzie kroczeniem po tej samej ścieżce”, czyli ścieżce zwracania się do Boga, ścieżce nawracania siebie i innych.

Papież w tegorocznym orędziu zachęca nas także do kierowania prośb do Boga, aby pomógł nam wejść na drogę prawdziwego nawrócenia. Wielu z nas może się jednak zastanawiać, po co się nawracać, skoro człowiek ciągle popełnia grzechy. Przy rozważaniu tej kwestii często przypomina mi się przykład podawany przez ks. Piotra Pawlukiewicza na jednym z kazań. Mianowicie, w seminarium duchownym jeden z alumnów zapytał swojego ojca duchownego, po co się ciągle nawracać,

skoro wiadomo, że i tak się upadnie, popełniając grzech. A doświadczony kapłan odpowiedział mu pytaniem: „A po co się codziennie myjesz, przecież i tak wiadomo, że następnego dnia będziesz brudny i znowu będziesz się musiał myć”. Alumn nic nie odpowiedział, za to ojciec duchowny kontynuował wypowiedź w dobitnych słowach: „Myjesz się codziennie po to, żeby nie zaczęło od Ciebie «śmierdzieć». I właśnie taki jest sens ciągłego nawracania się. Jeśli przestałbyś się nawracać, to w Twoim życiu wiele spraw szybko zaczęłoby «śmierdzieć»”.

Podczas rekolekcji wielkopostnych, podobnie jak i w czasie pozostałym do Świąt Wielkanocnych, warto realizować cel Wielkiego Postu, jaki nakreślił papież Franciszek w ostatnim orędziu. Mianowicie, stwierdził on, że Wielki Post „wzywa chrześcijan do intensywniejszego i konkretniejszego wcielania Tajemnicy Paschalnej w życie osobiste, rodzinne i społeczne, szczególnie poprzez post, modlitwę i jałmużnę. Wskazał również, jak rozumie te trzy pojęcia. „Pościć, czyli uczyć się zmieniać nasz stosunek do innych i do stworzeń: przechodzić od pokusy «pożerania» wszystkiego, celem zaspokojenia naszej chciwości, do umiejętności cierpienia z miłości, która może wypełnić pustkę naszego serca. Modlić się, aby umieć wyrzec się bałwochwalstwa i samowystarczalności naszego ja i uznać, że potrzebujemy Boga i Jego miłosierdzia. Dawać jałmużnę, czyli porzucić nierozsądny styl życia i gromadzenie wszystkiego dla siebie w iluzji zabezpieczenia przyszłości, która do nas nie należy. I w ten sposób na nowo odkryć radość z planu, którym Bóg objął stworzenie i nasze serca, planu miłości Boga, naszych braci i całego świata, i w tej miłości odnaleźć prawdziwe szczęście”.

Temat tegorocznych rekolekcji parafialnych „Zwróć się do Ojca, On ciągle czeka” jest zbieżny również z hasłem bieżącego roku duszpasterskiego, które brzmi „W mocy Bożego Ducha”. Warto więc podczas tych rekolekcji zwrócić się do czekającego na nas Boga Ojca, aby umocnił w nas lub wprowadził nas na nowo w moc Bożego Ducha.

ROZWAŻANIA DROGI KRZYŻOWEJ

ODNALEŹĆ NAS MOŻE TYLKO MIŁOŚĆ...

STACJA IV. MAMA, KTOŚ BARDZO WAŻNY

*Zgubiliśmy się w dzisiejszym świecie,
odnaleźć nas może tylko Miłość...*

Powiadają, że Pan Bóg nie mógł być wszędzie,
dlatego stworzył MAMĘ...
Anioła na smutki, życiowe porażki, pogodę i niepogodę.
Anioła z przepisem na szczęście i życie.

Ona kocha, gdy innym wydaje się, że kochają.
Ona pomaga, gdy inni oczekują coś w zamian.
Ona zwyczajnie jest i cicho towarzyszy tak
jak Matka Jezusa.

Nie wystawia rachunków za miłość i nie poucza.
Nie gniewa się i nie obraża.
Gdy pomylimy drogi,
pogubimy wartości,
przychodzi z pocieszeniem.
Zawsze przynosi drugą szansę i nadzieję.

Matka Boga i nasze Mamy
to taki lek na smutek.
Taka szczęśliwa wyspa, gdzie człowiek jest sobą.

*W zagubieniu pamiętaj...
Odnaleźć nas może tylko MIŁOŚĆ...*

STACJA V. PRZEMIENIONY SZYMON

*Zgubiliśmy się w dzisiejszym świecie,
odnaleźć nas może tylko Miłość...*

Nasz Świat potrzebuje dobra.
Dobro wraca, mnoży się, przemienia rzeczywistość.
Potrzebni są ludzie o wielkim sercu.

Każdy z nas pragnie obecności bliskich i przyjaciół.
Długo przechowujemy w pamięci
drobne gesty życzliwości, słowa wsparcia, uśmiechy.

Chętnie wspominamy współczesnych Szymonów
naszego życia.
Czasem sami nimi jesteśmy...

Wielki i potężny Bóg
przyjmuje pomoc słabego człowieka.
Nawet jeśli ta pomoc, na początku, jest przypadkowa
i wymuszona.

Ta stacja to schronienie dla tych,
którym nie jest obojętny los drugiego.
Tutaj, przy krzyżu Jezusa można stać się
prawdziwym człowiekiem.
Tutaj rodzi się szczera miłość.
Kochać, to dawać siebie i swój czas innym — za darmo.

*Nie zapomnij, że...
Odnaleźć nas może tylko MIŁOŚĆ...*

STACJA VI. ODWAŻNA WERONIKA

*Zgubiliśmy się w dzisiejszym świecie,
odnaleźć nas może tylko Miłość...*

Niby nic, zwyczajny gest.
Zatrzymać się na chwilę, dostrzec człowieka,
otrzeć mu twarz.
Niby nic wielkiego? Ale tylko Ona miała odwagę!
To co zrobiła Weronika nie było niczym nadzwyczajnym.
To samo mogli uczynić wszyscy.
Tylko, że im zabrakło zwykłej, ludzkiej miłości.

Boże „kamery” zawsze uchwycą najdrobniejsze rzeczy
robione nie na pokaz, ale z potrzeby serca.

Rozejrzyj się, ile wokół świętych Weronik...
Rozdają chleb, ubrania, przełamują szczęście.
Nie plotkują, nie kradną, nie śmieją się
z cudzego nieszczęścia.
Chętnie dzielą się dobrem,
wyciągają dłonie, otwierają ramiona
i pocieszają samotne łzy.
Niby nic, do naprawienia świata, potrzebne jest tylko serce.

*Dziękując za dobro, pamiętaj...
Odnaleźć nas może tylko MIŁOŚĆ...*

STACJA VII. DRUGI UPADEK

*Zgubiliśmy się w dzisiejszym świecie,
odnaleźć nas może tylko Miłość...*

Znowu zabrakło sił.
Jezus przygnieciony grzechem upadł.
Wstań, proszę...
Daj podnieść się Miłości.

Kolejne upadki pokazują słabość i coraz bardziej bolą.
A wszystko zaczęło się tak niewinnie.
Tylko jeden papieros, jeden kieliszek,
jedno małe kłamstwo.
Jeden niewinny dowód miłości i jedna zdrada.
I tak ruszyła wielka lawina zła,
która brudzi i znieczula sumienia.

Ciężkie są ludzkie grzechy,
zwłaszcza te, głęboko skrywane.
Upaść to nie najgorsza rzecz,
dużo gorsze jest pozostanie na ziemi.

*Wstań, idź dalej...
Odnaleźć nas może tylko MIŁOŚĆ...*

Noemi

REKOLEKCJE RODZINNE w BIAŁOBRZEGACH



W codziennym zabieganiu niekiedy trudno jest znaleźć czas na dobre przeżycie rekolekcji wielkopostnych w parafii. Dlatego zdecydowaliśmy się na wyjazd do Ośrodka „Emaus” niedaleko Białobrzegów radomskich. (www.emausturno.pl), gdzie w dniach 22-24 marca 2019 r. odbywały się weekendowe rekolekcje wielkopostne zwane też rodzinnymi rekolekcjami równoległymi. Są to nasze kolejne rekolekcje w tym miejscu, ponieważ w tej samej formule odbywają się tam również rekolekcje adwentowe.

W rekolekcjach uczestniczyło kilkanaście rodzin. Pomysłodawcami i pierwszymi uczestnikami rekolekcji były osoby wywodzące się z Akademickiego Stowarzyszenia Katolickiego Soli Deo przy Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Natomiast obecnie jeżdżą nie tylko ich rodziny, ale znajomi i znajomych. Jest to formuła otwarta dla wszystkich.

W pięknych okolicach, w środku lasu tuż nad Pilicą, na którą szczególnie urokliwy widok rozpościera się z okien jadalni, można uciec od codzienności i skupić się na Bogu. Rekolekcje prowadził ojciec Piotr M. Lenart OFM Conv z Niepokalanowa oraz siostra Teresa M. Michałek OV. Ojciec Piotr prowadził zajęcia z dorosłymi, a siostra Teresa, w tym samym czasie, na zmianę prowadziła zajęcia z trzema grupami dzieci (pierwsza to dzieci przedszkolne do 5 lat, druga grupa dzieci wczesnoszkolnych 6-9 lat i trzecia grupa dzieci liczących 10 lat i więcej). Siostrze pomagali także inni opiekunowie: panie Patrycja, Julia, Basia i pan Artur. Wspólnie spotykaliśmy się na Eucharystii i posiłkach. Nie zabrakło też czasu dla rodziny, w którym można było wybrać się na spa-

cer do lasu lub wzdłuż rzeki, pograć w piłkę, poskakać z dziećmi na skakance, pobawić się na placu zabaw lub wspólnie z dziećmi zapoznać się z miejscowymi zwierzętami: osłami, kucykami, kozami i psem. Rekolekcje rozpoczęły się w piątek wspólną kolacją, a skończyły obiadem w niedzielę.

W tym roku tematem rekolekcji było przebaczenie: „Przynieście najlepszą szatę... (Łk 15,22) Uzdrawiająca moc przebaczenia”. Od samego początku zapanowała isieć rodzinna i przyjazna atmosfera. Tym łatwiej było wejść w medytowane z Pisma Świętego treści i szczególne nabożeństwa. W piątek odbyło się nabożeństwo „trzech pytań”, w sobotę szczególne nabożeństwo pokutne z możliwością spowiedzi, a także celebrowanie z odnowieniem przysięgi małżeńskiej, która wywołała chyba najwięcej wzruszeń i emocji. Trzeba przyznać, że wszystkie nabożeństwa były szczególne i na długo pozostaną w naszej pamięci.

Dorośli w czasie konferencji dowiadywali się o warunkach przebaczenia, jego podstawach i o obszarach pojednania: z Bogiem, z samym sobą i z drugim człowiekiem. Także o tym, jak Pan Jezus traktował różnych ludzi, jak do nich podchodził w zależności od ich postawy wobec Niego. Mogliśmy posłuchać

o tym, jak Pan Bóg mądrze okazuje miłość, jak dostosowuje okazywanie jej w zależności od postawy osób. Inaczej podchodzi do najwspanialszych i szlachetnych, inaczej do poważnie grzeszących, błędzących, a jeszcze inaczej do krzywdzicieli. Dzieci w tym czasie dowiadywały się o świętym Maksymilianie Marię Kolbe, o ciekawostkach z jego życia, a także kolorowały jego wizerunek.

Przez cały czas towarzyszyła nam przypowieść o Miłosiernym Ojcu. Mogliśmy ją medytować indywidualnie i w oddzielnych grupach mam i ojców. Analizowaliśmy postawy i przyglądaliśmy się temu, co nam pomaga w przebaczeniu, pojednaniu, a co może być w tym przeszkodą. Niespodzianką Ducha Świętego dla wszystkich było to, że przypowieść ta była w sobotę Ewangelią z dnia.

Szczególnym elementem rekolekcji stała się nocna małżeńska adoracja Najświętszego Sakramentu. Każde małżeństwo mogło wybrać sobie pół lub nawet całą godzinę sam na sam z Panem Jezusem. Był to wyjątkowo owocny czas.

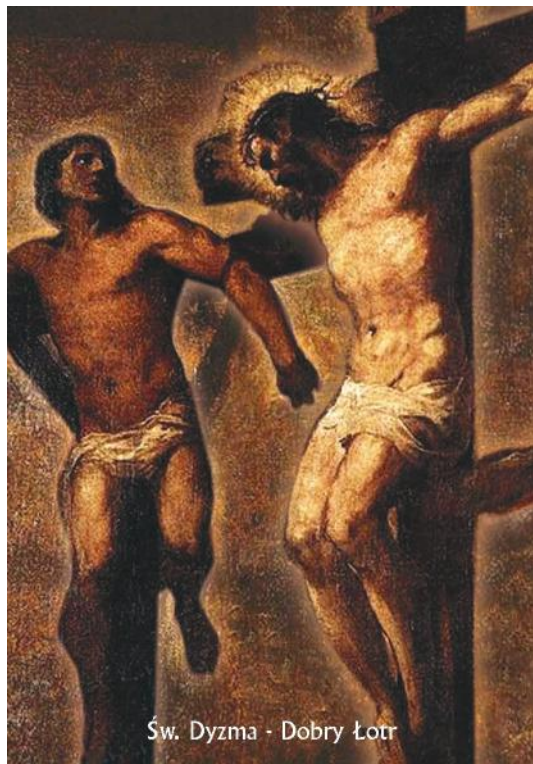
Jeśli chciałbyś uczestniczyć w takich rekolekcjach adwentowych lub wielkopostnych, posłuchać, jak radzimy sobie z problemami, konfliktami, ludzkimi ograniczeniami i niedoskonałościami, jak zmiażdżyć zło i zbudować jeszcze większe dobro w „domowym ognisku”, jak uczynić z małżeństwa szkołę miłości, zapraszamy na kolejną edycję rekolekcji. Szczegóły zostaną podane w ogłoszeniach parafialnych.

Ewa i Grzegorz Graczykowie
fot. Tomasz Czerwonka



CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

ŚWIĘTY DYZMA



Św. Dyzma - Dobry Łotr

Znamy tylko jednego świętego o tym imieniu. Święty łotr Dyzmas (w prawosławiu nazywany Rach) był jednym z dwóch łotrów, których powieszono na krzyżu obok Jezusa. Kim był i za co został skazany na okrutną śmierć?

Wspomina o nim św. Łukasz w swojej Ewangelii. Kiedy drugi z ukrzyżowanych z Jezusem łotrów urągał Mu, został skarcony przez Dyzmasa mówiącego, że oni umierają słusznie za swe podle uczynki, ale Jezus nic złego nie zrobił. Poprosił Jezusa, aby wspomniał go, kiedy już przyjdzie do swego królestwa. Jezus obiecał Dobremu Łotrowi, że jeszcze dziś będzie z Nim w raju. Można uznać całe wydarzenie za pierwszy akt kanonizacji, którego jeszcze na Krzyżu dokonał Chrystus.

O Dobrym Łotrze wspominało wielu Ojców Kościoła i świętych. Jego imię Dyzmas pochodzi z pism apokryficznych, wspomina go m.in. apokryficzna ewangelia wg Nikodema, zwana inaczej „Aktami Piłata (IV

w.) oraz Protoewangelia Jakuba (V w.). Według pism apokryficznych pochodził z Galilei i był właścicielem szynku, który łupił bogatych i oddawał ich skarby biednym. Był zuchwałym złodziejem, a z drugiej strony grzebał ciała ubogich. Ukradł księgę Prawdy z Jerozolimy, miał okraść córkę Kajfasza, która była świątynną kapłanką, a nawet przywłaszczył sobie tajemniczy depozyt, który złożył tam Salomom.

Według pism św. Augustyna Dyzma (nazywany Titusem) miał jakoby napotkać Świętą Rodzinę, gdy ta uciekała do Egiptu przed prześladowaniami Heroda. Titus uratował ich przed bandą zbójców. W niektórych przekazach m.in. w staroruskim apokryfie „Legenda o drzewie Krzyża” pojawia się informacja, że Święta Rodzina spotkała Dyzmę i drugiego łotra Gestasa, gdy byli oni jeszcze dziećmi. Ich matka nie była w stanie karmić piersią obu synów, więc Maryja pomogła jej i nakarmiła Dyzmę. Zgodnie z tym podaniem Dobry Łotr miał więc być mlecznym bratem Chrystusa.

Kościół wschodni czci Dyzmę jako męczennika. Kult św. Dyzmy nabrał znaczenia w IV w., kiedy miano odkryć fragmenty krzyża, na którym zmarł. W Bolonii w kościele św. Witalisa i w bazylice św. Stefana, przechowywano części tego krzyża.

Dobry Łotr stał się symbolem Bożego Miłosierdzia - pokazuje, że nawet w ostatniej chwili życia można jeszcze powrócić do Boga. Św. Dyzma jest patronem Gallipoli (Apulii), skruszonych złodziei, więźniów, umierających, skazanych na śmierć i dobrej śmierci oraz kapelanów więziennych, pokutujących i nawróconych grzeszników. Stanowi wzór doskonałego żalu za grzechy.

W ikonografii przedstawiany jest jako młodzieniec, czasem w wieku dojrzałym albo też jako starzec. Jego strojem jest opaska na biodrach lub krótka tunika. Atrybutami św. Dyzmy są krzyż, łańcuch, maczuga, miecz lub nóż. Interesujący może być fakt, że dolna (trzecia) ukośna belka prawosławnego krzyża symbolizuje skazańców ukrzyżowanych z Chrystusem. Jej prawy koniec, który jest uniesiony do góry, wskazuje niebo, do którego trafił Dobry Łotr, zaś lewy koniec wskazuje piekło, do którego trafił drugi łotr, który nie wyraził skruchy.

Jak wspomina Paweł Rzewuski: „W polskiej tradycji święty Dyzma nazywany jest łotrem. Należy uznać to za dosyć trafne tłumaczenie, ponieważ greckie słowo użyte w Ewangelii św. Łukasza oznacza dokładnie: „czyniący źle”, „złośliwy”, „łotrowski” albo „wyrządzający krzywdę”. Inaczej tłumaczą to słowo np. Anglicy, nazywający Dyzmę „Skruszonym Złodziejem”. Jest to o tyle słuszne, że jednym z dalszych znaczeń słowa faktycznie jest <<złodziej>>”.

Wspomnienie liturgiczne św. Dyzmy przypada na 26 marca, Episkopat Polski zdecydował w 2009 r, aby dzień jego wspomnienia obchodzony był w Polsce jako Dzień Modlitw za Więźniów.

Joanna Matkowska

źródło: <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/03-26a.php3> oraz <https://www.deon.pl/religia/duchowosc-i-wiara/zycie-i-wiara/art,4705,dobry-łotr-czy-skruszony-złodziej-kim-był-pierwszy-swietly.html>

CZŁOWIEK NUMERU

NASZ REKOLEKCJONISTA KS. JANUSZ DIAMENT

Szczęść Boże :)

Jestem kapłanem od 8 lat, swoją posługę duszpasterską sprawowałem w Bogatyni, Bolesławcu oraz obecnie w Jelenie Górze, przez 5 lat byłem kapelanem w bolesławieckim szpitalu, gdzie codziennie spotykałem się z ludzkim cierpieniem, świadectwem wiary ludzi, ale także ogromnym pragnieniem pojednania z Bogiem i przyjęcia sakramentów. Obecnie w parafii, w której posługuję, prowadzę SOS dla duszy, gdzie można się zawsze zgłosić do mnie z wątpliwościami w wierze, a także z różnymi problemami.

Staram się spełniać także moje pasje czyli podróże, które realizuję poprzez pielgrzymi szlak, albo zielone szkoły dla młodzieży, z codzienną Eucharystią. Jestem także katechetą w szkole podstawowej, aczkolwiek, katechezę prowadziłem na wszystkich poziomach edukacji. Jak mnie widzi moja młodzież załączę na charakterystycznym obrazku. Każdego dnia jednak powtarzam sobie słowa, które obrałem na dzień moich kapłańskich święceń „Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał” i staram się aby każdego dnia realizowały się onw w moim życiu co nie znaczy, że idę przez życie, na autopilocie.

Tematem każdych rekolekcji jest nawrócenie, dlatego na hasło tych rekolekcji wybrałem „Zwróć się do Ojca, On zawsze czeka...”. Każdy z nas zasługuje na drugą szansę, tak zwykło się powtarzać. Jednak kiedy nawiążemy relacje z osobą Boga Ojca, będziemy pewni, że On daje szansę za każdym razem, kiedy o nią poprosimy. Pragnę, aby ten czas duchowego fitnessu, był dla nas odnowieniem, a może nawet zbudowaniem osobistej relacji z Bogiem, który ciągle czeka na nasz pierwszy krok. On dla nas ma zawsze czas, ale czeka, aż my znajdziemy czas dla Niego.



Ks. Janusz Diament - nauczyciel religii





Nasz ksiądz Diament
dwumetrowy
smyra sufit czubkiem
głowy.
Tak go wszyscy uwielbiamy,
że doń buźki zadzieramy.

DUCHOWA ADOPCJA DZIECKA POCZĘTEGO ZAGROŻONEGO ZAGŁADĄ

Dnia 25 marca, w miniony poniedziałek w naszej parafii podczas Mszy świętej o godzinie 18 odbyło się uroczyste przyrzeczenie Duchowej Adopcji. Przez kolejne 9 miesięcy, codziennie będziemy wspólnie modlić się specjalną modlitwą i dziesiątką różańca w intencji dziecka zagrożonego zagładą, które duchowo adoptowaliśmy. Dziecko, które naszą modlitwą uratujemy przed aborcją, jedynie Bogu jest znane. Pan uwrażliwił 75 serc do przyjęcia tego pięknego dzieła, które jest walką o godność i poszanowanie ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Tuż po homilii celebrians zaprosił nas przed ołtarz, następnie po zapaleniu świecy od Pas-

chału przekazał nam płomień. Trzymając w dłoniach zapalone świece odmówiliśmy modlitwę przyrzeczenia.

Uświadomieni tym, jaką straszną zbrodnią ludzkości jest aborcja, módlmy się o obronę życia, o przemianę serc tych, którzy zabijają najmniejsze, niewinne i bezbronne istoty i za tych, którzy zaślepieni wygodami tego świata popierają ten ogromny grzech, który uderza bezpośrednio w samego Stwórcę.

Pragnę dziękować Bogu za każdą osobę, która w tym dniu przyjęła ten 9-miesięczny trud w całej Polsce, za każde dodatkowo podjęte wyrzeczenie i umartwienie w tej intencji. Dziękuję i wielbię Boga w każdym poczę-

tym dziecku, które może się narodzić. Chwała Panu, że uwrażliwia nasze serca na dar życia.

Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki, Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po narodzeniu, proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu je przeznaczyłeś. Amen.

Deus Caritas est



„Gdy przyjdzie mi stanąć przed Sądem Bożym, może to wszystko, co ludzie podziwiali, chwalili, okaże się bez wartości, a jedynym moim ratunkiem będzie jakiś dobry uczynek, jakaś ofiara, którą wykonałam w ukryciu”.

(św. Urszula Ledóchowska)

Bardzo dziękujemy Księdzu Proboszczowi za serdeczne przyjęcie nas i za umożliwienie nam zbiórki pieniężnej na Dom dla dziewcząt uzależnionych w Siemkach na Mazurach.

Dziękujemy także wszystkim Parafianom za wsparcie modlitewne i finansowe naszego Domu. Dzięki Waszemu zrozumieniu i Waszej ofiarności zebraliśmy kwotę 7.796 zł.

Wdzięczne i pamiętające w modlitwie siostry Katarzynki wraz z dziewczętami

REKOLEKCJE WSPÓLNOTY PRZYJACIÓŁ OBLUBIEŃCA



Dni 15-17 marca 2019 r. były błogosławnym czasem dla Wspólnoty Przyjaciele Oblubieńca działającej w naszej parafii. Jak co roku spotkaliśmy się na naszych rekolekcjach wspólnotowych. Tym razem rekolekcje odbywały się w nowo wybudowanym obiekcie Centrum Misji Afrykańskich w Borzęcinie Dużym, niedaleko Warszawy. Warunki były wyjątkowo dobre, ponieważ Centrum oferuje nowoczesną bazę lokalową. Dyrektor Centrum ks. Grzegorz Kucharski SMA starał się z powodzeniem zapewnić nam pełen komfort.

Tegoroczne rekolekcje poprowadziła ekipa Pallotyńskiej Szkoły Nowej Ewangelizacji z Lublina. Przeżyliśmy kurs „Wspólnota”. Był to dla nas wyjątkowy czas. Treści kursu dotyczyły funkcjonowania wspólnoty w parafii, środowisku, w którym żyjemy i w nas samych.

To, jak żyje moja wspólnota, zależy ode mnie. Takie było podstawowe przesłanie tych rekolekcji. Był to czas zastanowienia się nad własną rolą i aktywnością we wspólnocie. Szczególne przeżycie towarzyszyło wszystkim podczas nabożeństwa pokutnego, które pozwoliło wnikliwie przeanalizować własne życie i będąc w pełni przygotowanym, przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania. Z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że był to czas naszego oczyszczenia, jeszcze bliższego wzajemnego poznania się.

Ewangelizatorzy uświadomili nam, że jesteśmy odkupieni, zjednoczeni i celebrujący. Na mocy chrztu św. Bóg złożył w każdym z nas łaskę wiary, po to również, by głosić ją innym. Wiara, gdy jest to dar dzielony, jest rozmnażana. Jeśli dzielisz się wiarą, to Bóg najpierw Ciebie umacnia. Z wiarą człowiek otwiera się na Słowo, na modlitwę. Życie

każdego z nas powinno być spójne w wierze. Wspólnota jest częścią Kościoła, a więc powinna trwać w komunii z Kościołem, w jedności i posłuszeństwie, co powinno przejawiać się posłuszeństwem wobec ks. proboszcza, pasterza wspólnoty, biskupa i głowy kościoła - namiestnika Chrystusa na ziemi - papieża. Wspólnota powinna pełnić misję Kościoła, jaką jest ewangelizacja. Nie należy zamykać się w sobie, mamy być świadkami Jezusa Chrystusa naszego Pana i Zbawiciela, mamy nieść światło innym.

Tak jak Kościół jest mistycznym Ciałem Chrystusa, tak wspólnota stanowiąca jego część, charakteryzuje się jednością w swojej różnorodności. Każdy we wspólnocie jest potrzebny. Wystarczy tylko odkryć swoją tożsamość, swoje miejsce duchowe. Każdemu z nas Pan przeznaczył jakąś misję we wspólnocie.

Czy doświadczasz, że jesteś zbawiony? To pytanie zostało skierowane do każdego z nas, ale też może być skierowanego do każdego, kto jest katolikiem. Pamiętaj, że On przyszedł do Ciebie, wyciągnął do Ciebie dłoń, powiedział „Chodź za mną i towarzysz mi”. Chrystus dla Ciebie przyszedł i za Ciebie cierpiał, został zamordowany i dla Ciebie zmartwychwstał. Świadomość, że Pan Ciebie zbawił, powinna towarzyszyć Ci codziennie. To jest doświadczenie Boga. Ty możesz i powinienes świadczyć o tym, że On żyje tu i teraz. Zbawienie = ocalenie. „Rozkwitaj tam, gdzie zostałeś zasadzony”, to są słowa św. Franciszka Salezego, które należy wziąć sobie głęboko do serca.

Tak więc jesteśmy odkupieni, zjednoczeni z Bogiem i we wspólnocie, ale cóż znaczy, że celebrujący? Celebrujący to świętujący życie. To znaczy, że każdy ma spojrzeć na swoje życie i przyjąć je jako dar od Boga. Istniejesz, bo Bóg tak chciał. Naszym celem jest relacja

z Panem, perspektywa życia z Bogiem na zawsze, ale też odpowiedzialność za osoby, które Pan Bóg nam powierzył. Czy potrafisz cieszyć się swoim życiem, takim jakim ono jest i odkrywać w nim łaski, którymi obdarza Cię Pan?

Świętować – celebrować, to znaczy umierać dla miłości własnej, ale też świętować Dzień Pański, który ma różnić się istotnie od pozostałych dni tygodnia Twoim ubiorem, inną mentalnością, czasem przeznaczonym dla rodziny, najbliższych i przyjaciół. Ten dzień to czas spotkania z Bogiem. Wspólnota, która nie spotyka się wokół Stołu Eucharystycznego – umiera. W sposób szczególny doświadczyliśmy bliskości Pana Boga podczas rekolekcyjnych Eucharystii. Sprzyjała temu tematyka rekolekcji, ale przede wszystkim przepiękna kaplica i niezwykle tabernakulum, które w swych dłoniach trzyma Maryja, jakby tuliła do serca Jezusa.

To były główne przesłania naszych wspólnotowych rekolekcji, ale nie tylko przeżycia duchowe były naszym udziałem. 19 marca minęło bowiem już pięć lat od zawiązania się naszej wspólnoty. Oczywiście był tort urodzinowy, świeczka gaszona przez odpowiedzialnych naszej wspólnoty. W tych błogosławnych dniach towarzyszył nam nasz pasterz ks. Konrad.

Nie zabrakło również refleksji nad tym, co minęło. Wiele po drodze przeżyliśmy, bardzo się zmieniliśmy. Jesteśmy ci sami, ale nie tacy sami. Codzienna formacja i medytacja Słowa Bożego przemienia każdego człowieka. Przemienia każdego z nas i przybliża do jedyne-go celu naszego życia, jakim jest zbawienie i trwanie przy Panu na zawsze.

Iwona Choromańska

MAŁE CO NIECO

SPAGHETTI CARBONARA

Dziś proponuję jedno z najbardziej włoskich dań, jakie znam, czyli spaghetti carbonara. Jest niezwykle proste w przygotowaniu, a jednocześnie bardzo smaczne.

Składniki na 4-6 osób: 500 g makaronu spaghetti, 300 g surowego wędzonego boczku, 2-3 jajka, 200 g tartego parmezanu, 1-2 ząbki czosnku, sól, pieprz, gałka muszkatołowa, rozmaryn

Makaron ugotować w osolonej wodzie. W międzyczasie, gdy makaron będzie się gotował, boczek pokroić w kostkę i zrumienić na patelni z dodatkiem szczypty rozmarynu. Jajka wbić do miski, rozmącić widelcem, następnie wymieszać z parmezanem (1/4 sera należy zostawić do posypania całego dania), czosnkiem przeciśniętym przez praskę, solą, pieprzem i gałką muszkatołową (do smaku). Ugotowany makaron odcedzić i włożyć z powrotem do garnka, w którym się gotował. Dodać gorący boczek oraz masę jajeczną. Wszystko wymieszać tak, aby sos obkleił makaron. Rozłożyć na talerze i posypać pozostałą częścią parmezanu.



Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com.

Iza Zawadzka

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

31 marca, godz. 11.30, sala koncertowa Art.Bem, bilety 15 zł

„Skrzydlaty odlot” - teatralny poranek bajkowy

5 kwietnia, godz. 19.00, sala koncertowa Art.Bem, bilety 15 zł

„El sabor de riesgo” („Smak ryzyka”) - spektakl Stowarzyszenia Kuko w języku hiszpańskim z polskimi napisami

6 kwietnia, godz. 12.00, sala koncertowa Art.Bem, wstęp wolny (obowiązują zapisy)

„Gryphia” - warsztaty chóralne z formacją Trzy Dni Później

6 kwietnia, godz. 19.00, sala koncertowa Art.Bem, bilety 20 zł (ulgowe 15 zł)

„Gryphia” - koncert formacji Trzy Dni Później

7 kwietnia, godz. 11.30, sala koncertowa Art.Bem, bilety 15 zł

„Wiślana opowieść” - teatralny poranek bajkowy

7 kwietnia, godz. 15.00, kościół pw. Matki Bożej Królowej Aniołów, bilety 20 zł (ulgowe 15 zł)

„Wielki Tydzień” - koncert solistów, chóru i orkiestry Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”

7 kwietnia, godz. 19.00, sala koncertowa Art.Bem, wstęp za zaproszeniami (bezpłatne zaproszenia do uzyskania w dniu 1 kwietnia w urzędzie dzielnicy)

INTENCJE MSZALNE

1. 04 – poniedziałek:

7.00: śp. Urszula Wieczorek – 3 greg.
 7.30: za dusze w czyściu cierpiące
 10.00: o błog. Boże i potrzebne łaski dla Joli i jej męża
 18.00: śp. Teodora, Henryk, Janusz, Jadwiga i Wacław
 20.00: śp. Dariusz Kizlich – 25 greg.

2. 04 – wtorek:

7.00: śp. Maria Reguła – 30 dzień po śmierci
 7.00: śp. Urszula Wieczorek – 4 greg.
 7.30: za dusze w czyściu cierpiące
 10.00: dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o błog. Boże dla Natalii w 4 r. urodzin i jej rodziców
 18.00: śp. Jan i Wacław Białas
 20.00: śp. Dariusz Kizlich – 26 greg.

3. 04 – środa:

7.00: za dusze w czyściu cierpiące
 7.30: śp. Urszula Wieczorek – 5 greg.
 10.00: o błog. Boże i potrzebne łaski dla Arkadiusza, Michała i Tomasza
 18.00: śp. Irena – 27 r.śm., Tadeusz, Weronika Reszka
 20.00: śp. Dariusz Kizlich – 27 greg.

4. 04 – czwartek:

7.00: śp. Urszula Wieczorek – 6 greg.
 7.00: śp. Dariusz Kizlich – 28 greg.
 7.30: dziękczynna z prośbą o błog. Boże i potrzebne łaski dla Haliny i Alfreda – 60 r. ślubu
 18.00: o dobre i święte powołania kapłańskie i do życia konsekrowanego z naszej parafii

5. 04 – piątek:

7.00: śp. Urszula Wieczorek – 7 greg.
 7.00: śp. Dariusz Kizlich – 29 greg.
 7.30: śp. Jan Wilk, Jan Grądzki
 18.00: śp. Grażyna Kawa

6. 04 – sobota:

7.00: śp. Urszula Wieczorek – 8 greg.
 7.00: śp. Dariusz Kizlich – 30 greg.
 7.30: o światło Ducha Świętego na czas nauki i egzaminów i wybór szkoły zgodnie z wolą Bożą dla Natalii
 7.30: dziękczynna za 30 lat małżeństwa z prośbą o błog. Boże na dalsze lata wspólnego życia dla Magdaleny i Dariusza
 8.00: Kręgi Żywego Różańca
 18.00: o błog. Boże i potrzebne łaski dla Michała z okazji urodzin

7. 04 – niedziela:

7.00: dziękczynna w 42 r. zawarcia sakramentu małżeństwa Andrzeja i Stanisławy z prośbą o błog. Boże dla całej rodziny
 8.30: śp. Urszula Wieczorek – 9 greg.
 10.00: o dary Ducha Świętego i opiekę Matki Bożej dla Julii w 16 r. urodzin oraz dla Heleny i ich rodziców
 11.30: śp. Kazimierz – 15 r.śm. i Anna – 9 r.śm.
 13.00: za Parafian
 16.00: o błog. Boże i wszelkie łaski dla Ignacego w 1 r. urodzin
 18.00: o błog. Boże i potrzebne łaski dla Haliny i Jerzego Piątek oraz ich dzieci Daniela i Klaudii z rodziną
 20.00: śp. Lucjan, Jadwiga, Karol, Felicja i ich rodzice

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla studentów

II i IV czwartek, godz. 20 - ks. Konrad

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Rafał

Grupa modlitewna św. O. Pio

- 1. poniedziałek miesiąca, godz. 19.00 – ks. Rafał

Niebiańskie nutki św. Łukasza (schola)

- piątek, godz. 18.30 – Edyta Budzyńska

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 16.30-18.00

czw. 10.00-11.30

prezes – Barbara Tywonek

opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

czw. godz. 20.00 – ks. Konrad

Schola studencka

niedz, godz. 18.30 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci młodszy – wtorek, godz. 18.30 – ks. Rafał

i animator Kamil

Ministranci starsi – 1 i 3 piątek miesiąca, godz. 19.00 -

ks. Rafał i animator Patryk

Lektorzy – raz w miesiącu – ks. Rafał

Grupa modlitewna św. O. Pio – 1. poniedziałek

miesiąca, godz. 19.00 – ks. Rafał

Skauci Europy

(Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”)

dziewczynki 8 -12 lat: Dorota Kajak

Tel. 607 563 299; dorota.kajak@gmail.com

dziewczynki 12 -16 lat: Kasia Stachowska

tel. 669 230 300; ruda.kasia21@gmail.com

chłopcy 8 -12 lat: Andrzej Filipek

tel. 531 135 576; andrzejfilipek1996@gmail.com

chłopcy 12 – 16 lat: Paweł Dąbrowski tel. 737 461 218;

dabrowski.pawel.97@gmail.com

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Wspólnota Ojców p.w. św. Józefa

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

Msze święte w naszej parafii

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Rafał: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Rafał Łaskawski – wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

31 marca - 3 kwietnia 2019 roku

Zwróć się do Ojca
On cięgle czeka

Niedziela 31 marca

7.00 nauka ogólna
8.30 nauka ogólna
10.00 nauka ogólna
11.30 nauka dla dzieci i rodziców
13.00 nauka ogólna
16.00 nauka ogólna
17.00 Gorzkie żale z nauką pasyjną
18.00 nauka ogólna
20.00 nauka dla młodzieży i studentów

Poniedziałek 1 kwietnia

Wtorek 2 kwietnia

Środa 2 kwietnia

10.00 nauka ogólna
18.00 nauka ogólna
20.00 nauka dla młodzieży i studentów

Spowiedź

Wtorek od 9.30 i od 17.15

Środa od 9.30 i od 17.30



KSIĄDZ PROBOSZCZ ODZNACZONY

W tym roku Ordynariat Polowy świętuje swoje 100-lecie. Centralne uroczystości odbyły się 5 lutego 2019 w katedrze polowej Wojska Polskiego. Z kolei w niedzielę 17 marca 2019 w parafii wojskowo-cywilnej Matki Bożej Ostrobramskiej na Bemowie świętowano nie tylko jubileusz, ale także zakończenie misji świętych, które upłynęły pod hasłem Idźcie i bądźcie świadkami miłosierdzia. O godz. 12.00 biskup polowy Józef Guzek przewodniczył uroczystej Mszy św. Pod koniec Eucharystii ksiądz biskup odznaczył około dwudziestu osób medalem *W służbie Bogu i Ojczyźnie*. Wśród odznaczonych znalazł się także dziekan dekanatu jelonkowskiego nasz proboszcz ks. kan. Jan Popiel.

Gratulujemy odznaczenia.

Mirosława Pałaszewska

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.

Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: redakcja@swlukasz.waw.pl

GAZETKA DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO